

Sygn. akt I ACa 1009/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 grudnia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Krzysztof Sobierajski (spr.)
Sędziowie:	SSA Barbara Górczanowska SSA Zbigniew Ducki
Protokolant:	sekr.sądowy Marta Matys

po rozpoznaniu w dniu 14 grudnia 2016 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa A. M. (1)

przeciwko Towarzystwu (...) S.A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Tarnowie

z dnia 1 czerwca 2016 r. sygn. akt I C 55/14

1. oddala apelację;

2. zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 3.600 zł (trzy tysiące sześćset złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Barbara Górczanowska SSA Krzysztof Sobierajski SSA Zbigniew Ducki

Sygn. akt I ACa 1009/16

UZASADNIENIE

W ostatecznie sprecyzowanym żądaniu pozwu powódka A. M. (1) domagała się od Towarzystwa (...) SA w W. zasądzenia: zadośćuczynienia w kwocie 60.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 30 listopada 2012 roku do dnia zapłaty; odszkodowania w kwocie 968,53 zł tytułem zwrotu kosztów zakupu leków z ustawowymi odsetkami; odszkodowania w kwocie 15.822,60 zł tytułem zwrotu kosztów opieki z ustawowymi odsetkami od dnia 30 listopada 2012 roku do dnia zapłaty. Wniosła także o ustalenie odpowiedzialności strony pozwanej za szkody mogące powstać w przyszłości. W uzasadnieniu powódka podała, iż w dniu 3 grudnia 2010 roku podczas przechodzenia przez przejście dla pieszych, została potrącona przez samochód, którego kierowca posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej na podstawie umowy zawartej ze stroną pozwaną. Wskazała, iż w wyniku tego wypadku doznała bardzo

poważnych obrażeń, w związku z którymi podjęła leczenie neurologiczne i kardiologiczne, poddawana była zabiegom fizjoterapeutycznym i pozostawała pod stałą kontrolą lekarza rodzinnego. Powódka zwróciła uwagę, że doznany przez nią uszczerbek na zdrowiu został oszacowany na 50 % a strona pozwana w toku prowadzonego postępowania likwidacyjnego uznała swoją odpowiedzialność, wypłacając jej tytułem zadośćuczynienia kwotę 60.000 zł. W ocenie powódki kwota ta nie jest satysfakcjonująca i nie uwzględnia tego, że skutki wypadku są nieodwracalne i całkowicie zmieniły jej życie, gdyż jest uzależniona od opieki i pomocy ze strony innych osób i również w przyszłości będzie wymagała takiej opieki. Podniosła także, iż biorąc pod uwagę rodzaj doznanych przez nią w wyniku wypadku obrażeń oraz dotychczasowy proces jej leczenia, jak również fakt, iż w dalszym ciągu odczuwa dolegliwości bólowe nie można wykluczyć tego, iż dojdzie do pogorszenia jej stanu zdrowia, co uzasadnia konieczność ustalenia odpowiedzialności strony pozwanej na przyszłość. Powódka podała też, iż przy ustalaniu daty, od której domaga się zasądzenia odsetek wzięła pod uwagę fakt, iż strona pozwana wydała ostatnią decyzję w postępowaniu likwidacyjnym w sprawie wypłaty zadośćuczynienia i odszkodowania w dniu 30 listopada 2012 roku i decyzja ta zakończyła proces likwidacji szkody.

Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa przyznając, że ponosi odpowiedzialność za wypadek jakiemu uległa powódka. Stwierdziła jednocześnie, że roszczenia powódki zostały właściwie i w pełni zaspokojone w procesie likwidacji szkody. Strona pozwana powołując się na treść art. 363 § 2 k.c. i art. 481 k.c. zakwestionowała żądanie powódki zasądzenia na jej rzecz odsetek od daty wcześniejszej aniżeli data wyrokowania w sprawie. Zarzuciła, iż niezasadne jest żądanie ustalenia jej odpowiedzialności na przyszłość za skutki wypadku skoro doznane przez powódkę urazy mają wyłącznie charakter przemijający.

Wyrokiem z dnia 1 czerwca 2016 roku Sąd Okręgowy w Tarnowie w pkt I zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 60.000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 30 listopada 2012 roku do dnia zapłaty; w pkt II zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 163,52 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 4 maja 2014 roku do dnia zapłaty; w pkt III ustalił odpowiedzialność strony pozwanej za skutki wypadku, któremu uległa powódka w dniu 3 grudnia 2010 roku, a które mogą ujawnić się w przyszłości; w pkt IV w pozostałym zakresie powództwo oddalił; w pkt V zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 5.209,40 zł tytułem zwrotu części kosztów postępowania; natomiast w pkt VI nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Tarnowie od powódki kwotę 819 zł, a od strony pozwanej kwotę 3.276,33 zł tytułem wydatków poniesionych w sprawie.

Sąd I instancji przyjął za bezsporne w niniejszej sprawie, iż wyłącznym sprawcą wypadku drogowego z dnia 3 grudnia 2010 roku, w wyniku którego poszkodowana została powódka był Z. B., który zawarł umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej z pozwanym Towarzystwie. Strona pozwana w toku postępowania likwidacyjnego wypłaciła na rzecz powódki z tytułu zadośćuczynienia kwotę 60.000 zł, a z tytułu odszkodowania kwotę 780 zł.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny: w dniu 3 grudnia 2010 roku, powódka została potrącona przez samochód. Po wypadku została przewieziona na Oddział(...)w T., gdzie przebywała do 22 grudnia 2010 roku. U powódki stwierdzono ranę tłuczoną okolicy potylicznej, którą zaopatrzone chirurgicznie, rozległe stłuczenia obu półkul mózgowych, niewielki krwiak podtwardówkowy nad lewą półkulą mózgu, krwiak śródmózgowy lewej półkuli mózdzku, rozległe pourazowe krwawienie podpajęczynówkowe i złamanie kości potylicznej. W trakcie pobytu w szpitalu leczono ją zachowawczo, natomiast po 2 tygodniach ponownie zaopatrzone chirurgicznie.

W okresie od 27 czerwca do 8 lipca 2011 roku powódka poddawana była zabiegom fizjoterapeutycznym. W październiku 2011 roku rozpoczęła leczenie neurologiczne, w trakcie którego rozpoznano u niej encefalopatię pourazową, podejrzenie napadów padaczkowych, zespół lękowo - depresyjny, a następnie padaczkę lekooporną. W czerwcu 2012 roku powódka podjęła leczenie kardiologiczne, w związku z którym stwierdzono u niej niewydolność serca, cukrzycę insulinozależną, zaburzenia lipidowe mieszane, nadciśnienie.

Po opuszczeniu szpitala powódka przez większą część dnia leżała w łóżku i dopiero w połowie stycznia 2011 roku zaczęła poruszać się po mieszkaniu. Powódka po wypadku straciła zmysł węchu i smaku. Odczuwała bóle głowy, cierpiała na nawracające zawroty głowy, uskarżała się na zaburzenia pamięci, miała problemy ze snem. W sierpniu

2011 roku, w związku z zawrotami głowy, powódka przewróciła się doznając wieloodłamowego złamania trzonu II kości śródstopia.

Na skutek wypadku z dnia 3 grudnia 2010 roku powódka doznała urazu czaszkowo - mózgowego z pourazowym krwotokiem podpajęczynówkowym, stłuczeniem płatów czołowych i skroniowych obustronnie z krwotokiem podtwardówkowym nad lewą półkulą mózgu oraz z krwiakiem lewej półkuli mózdzku i złamania kości potylicznej oraz rany tłuczonej okolicy potylicznej. Trwały uszczerbek na zdrowiu powódki, będący skutkiem tego wypadku wynosi 50 % i składają się na niego: zaburzenia funkcji poznawczych po przebyłym urazie czaszkowo - mózgowym (30 %), zaburzenia chodu po przebyłym stłuczeniu lewej półkuli mózdzku (5 %), złamanie kości czaszki (5 %), zaburzenia adaptacyjne w związku z przebyłym urazem i niepełnosprawnością (10 %). Brak jest natomiast podstaw do przyjęcia, że powódka cierpi na padaczkę, pozostającą w związku z wypadkiem.

Leczenie następstw wypadku trwało około 6 miesięcy, przy czym rokowania co do całkowitego ich wyleczenia są niekorzystne. Istnieje niebezpieczeństwo, że w przyszłości może dojść do pogorszenia stanu zdrowia powódki i wystąpienia dalszych niekorzystnych skutków wypadku. Powódka wymagała opieki osób trzecich przez pierwsze 3 miesiące po wypadku we wszystkich czynnościach dnia codziennego w wymiarze 6 godzin dziennie i również obecnie z uwagi na utrwalone zmiany w ośrodkowym układzie nerwowym po przebyłym urazie upośledzającym funkcje poznawcze wymaga pomocy osób trzecich w czynnościach dnia codziennego w wymiarze przynajmniej 4 godzin dziennie.

W dacie wypadku powódka miała 60 lat, nie pracowała zawodowo i była na emeryturze. Pozostawała w stałym leczeniu z powodu cukrzycy oraz w leczeniu w (...) w związku z zaburzeniami depresyjno - lękowymi. Miała problemy z sercem. Zajmowała się domem. Była osobą towarzyską i utrzymywała kontakty ze znajomymi. Obecnie musi korzystać z pomocy męża przy pracach domowych. Nie spotyka się ze znajomymi, gdyż źle się czuje w towarzystwie innych osób. Boi się sama wychodzić z domu i opuszcza dom tylko w towarzystwie męża. Boi się podczas jazdy samochodem zajmować prawy przedni fotel obok kierowcy. W dalszym ciągu kontynuuje leczenie neurologiczne i psychiatryczne oraz uczęszcza na prywatne wizyty kardiologiczne.

Sąd Okręgowy ustalił stan faktyczny na podstawie dokumentów zalegających w aktach sprawy, które uznał za wiarygodne, opinii C. U. w K., której wnioski w całości podzielił, a także na podstawie zeznań świadka A. M. (2) i powódki, którym dał wiarę.

Przywołując art. 415 k.c., art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 435 k.c., art. 11 k.p.c. oraz art. 445 k.c. i art. 444 k.c. Sąd I instancji uznał, że znaczny rozmiar doznanej szkody niemajątkowej nakazuje przyznanie powódce zadośćuczynienia w kwocie znaczącej i kwotą odpowiednią w okolicznościach niniejszej sprawy jest suma 120.000 zł. Biorąc pod uwagę, że powódka w toku postępowania likwidacyjnego otrzymała kwotę 60.000 zł zasądził na jej rzecz dalszą kwotę 60.000 zł.

W zakresie odsetek od zasądzonej z tytułu zadośćuczynienia kwoty Sąd Okręgowy zwrócił uwagę na zapis art. 455 k.c. oraz art. 817 § 1 k.c. i art. 14 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych zaznaczając, że wg tego ostatniego przepisu spełnienie świadczenia z tytułu ubezpieczenia powinno nastąpić w terminie 30 dni od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Natomiast gdyby wyjaśnienie w tym terminie okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. Podkreślił, że zadośćuczynienie przysługuje z odsetkami od dnia opóźnienia, czyli wezwania do zapłaty, a nie od dnia zasądzenia. Zauważył, że powódka już w toku postępowania likwidacyjnego zgłosiła żądanie zapłaty dochodzonej w niniejszym postępowaniu kwoty tytułem zadośćuczynienia. W związku z tym odsetki od kwoty zasądzonej tytułem zadośćuczynienia Sąd zasądził od wskazanej przez powódkę daty, tj. od dnia 30 listopada 2012 roku, gdyż żądanie wypłaty zadośćuczynienia wpłynęło do pozwanej spółki w dniu 10 lutego 2011 roku a więc świadczenie powinno zostać spełnione jeszcze przed datą

określoną w pozwie jako początkowa data naliczania odsetek. W rezultacie Sąd uznał, że w dniu 30 listopada 2012 roku strona pozwana pozostawała w opóźnieniu ze spełnieniem tego świadczenia na rzecz powódki.

Sąd Okręgowy uwzględnił żądanie powódki domagającej się ustalenia odpowiedzialności strony pozwanej za ewentualne szkody, które mogą powstać w przyszłości w jej stanie zdrowia w związku z rozstrojem zdrowia, jakiego doznała na skutek wypadku z dnia 3 grudnia 2010 roku. Sąd zwrócił uwagę, że o możliwości tego rodzaju orzekania o charakterze ustalającym na podstawie art. 189 k.p.c., zwłaszcza w sprawach o naprawienie szkody wynikłej z uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, pozytywnie wypowiedziała się judykatura (uchwała SN z dnia 17.04.1970 r., III PZP 34/69; wyrok SN z dnia 22.06.1978 r. IV CR 203/78, Lex nr 8110; uchwała SN z 24.02.2009 r. III CZP 2/09, OSNC 2009/12/168). Zaznaczył, że do ustalenia obowiązku wynagrodzenia szkód przyszłych nie jest konieczna pewność powstania dalszych szkód w przyszłości, lecz wystarcza stwierdzenie prawdopodobieństwa, że aktualny stan zdrowia powoda nie ujawnia jeszcze wszystkich skutków uszkodzenia ciała. Zauważył, że zmiana przepisów prawa dotycząca przedawnienia nie wyeliminowała możliwości ustalenia odpowiedzialności za przyszłe skutki zdarzenia. Sąd zauważył, że w niniejszej sprawie z opinii C. U. w K. wynika, że powódka doznała urazu czaszkowo - mózgowego i wynikających stąd zaburzeń funkcji poznawczych i zaburzeń adaptacyjnych, co oznacza, że konieczne stało się pozostawienie na przyszłość dla powódki możliwości dochodzenia ewentualnych dalszych roszczeń, gdyby pozostające w związku z tym wypadkiem szkody dotychczas nieujawnione, kiedykolwiek u powódki zaistniały. Sąd dodał, że w opinii jednoznacznie stwierdzono, iż istnieje niebezpieczeństwo pogorszenia się w przyszłości stanu zdrowia powódki i ujawnienia nowych, niekorzystnych skutków wypadku z dnia 3 grudnia 2010 roku.

Apelację od powyższego wyroku złożyła strona pozwana zaskarżając go w pkt I co do ustawowych odsetek oraz w pkt III. Wyrokowi Sądu I instancji zarzuciła:

1) naruszenie art. 481 k.c. poprzez ustalenie, iż odsetki od zasądzonej kwoty 60.000 zł winny być naliczane od dnia 30 listopada 2012 roku, podczas gdy jej zdaniem winny być one naliczane od dnia wyrokowania tj. od dnia 1 czerwca 2016 roku, gdyż to Sąd przyznaje zadośćuczynienie, biorąc pod uwagę okoliczności z daty zamknięcia sprawy i kierując się oceną kształtowaną w trakcie procesu. W oceni strony pozwanej stan faktyczny sprawy kształtował się dopiero w toku procesu, w szczególności na podstawie opinii biegłych z (...);

2) obrazę art. 189 k.p.c. poprzez uznanie, że charakter i zakres obrażeń wskazują u powódki, iż ma ona interes prawny w określeniu odpowiedzialności na przyszłość, podczas gdy ustalenie jej odpowiedzialności na przyszłość nie zwalnia jej od wykazania związku przyczynowego skutków zdarzenia powstałych w przyszłości z wypadkiem komunikacyjnym, gdyż w treści rozstrzygnięcia Sądu potencjalne skutki wypadku nie mogą zostać dookreślone.

Powołując się na powyższe zarzuty powódka wniosła o:

a) zmianę wyroku Sądu I instancji w pkt I w części poprzez zasądzenie od niej na rzecz powódki kwoty 60.000 zł wraz z odsetkami od dnia 1 czerwca 2016 roku do dnia zapłaty oraz oddalenie powództwa również w pkt III;

b) zasądzenie od powódki na jej rzecz kosztów postępowania apelacyjnego wg norm przepisanych

W odpowiedzi na apelację strony pozwanej powódka wniosła o jej oddalenie oraz zasądzenie od strony pozwanej na jej rzecz kosztów postępowania apelacyjnego wg norm przepisanych. Podzieliła argumentację zawartą w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja strony pozwanej nie zasługuje na uwzględnienie.

Ustosunkowując się do zarzutów strony pozwanej zawartych w apelacji złożonej od rozstrzygnięcia Sądu I instancji w przedmiocie odsetek ustawowych zawartego w pkt I zaskarżonego wyroku oraz odpowiedzialności strony pozwanej na przyszłość, o której orzeczono w pkt III wyroku w pierwszej kolejności należy uznać, iż niezasadny jest zarzut naruszenia art. 481 k.c. Zgodnie z treścią tego przepisu jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia

pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Odsetki za opóźnienie, tj. sytuację, w której dłużnik nie spełnia świadczenia mimo, że jest ono wymagalne, należą się wierzycielowi bez względu na to, czy dłużnik ponosi winę w opóźnieniu spełnienia świadczenia, czyli odpowiada za każde opóźnienie.

Ogólne zasady wymagalności świadczeń zostały wyrażone w art. 455 k.c., który stanowi, że jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Zadośćuczynienie postrzegane jest jako dług bezterminowy. Dłużnik, czyli sprawca szkody popada w opóźnienie po wezwaniu go przez wierzyciela. W przypadku zadośćuczynienia kwestia początkowego dnia zasądzenia odsetek jest rozbieżnie oceniana w orzecznictwie. Dominuje pogląd, że do odsetek od zasądzzonego zadośćuczynienia stosujemy co do zasady art. 455 k.c., czyli dłużnik popada w opóźnienie jeżeli nie spełni świadczenia niezwłocznie po wezwaniu (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 18 września 1970 r., II PR 257/70, Legalis nr 14454; wyrok SN z dn. 12.07.2002 r., V CKN 1114/00, Legalis nr 59803; z dnia 18 lutego 2010 r., II CSK 434/09, Legalis nr 350647; wyrok SN z dn. 29.08.2013 r., I CSK 667/12, Legalis nr 830578; wyrok SN z dn. 6.08.2014 r., I CSK 578/13, Legalis nr 1079913, wyrok SN z dn. 24.07.2014 r., II CSK 595/13, Legalis nr 1061839). Niemniej jednak wyrażany jest również pogląd, że jeżeli na datę wezwania zakres krzywdy poniesiony przez poszkodowanego nie jest znany a Sąd dopiero w prowadzonym postępowaniu ustala rozmiar doznanej przez poszkodowanego krzywdy to wówczas uprawnionym jest zasądzenie odsetek od daty wyrokowania (zob. wyrok SN z dn. 8.12.1997 r., I CKN 361/97; wyrok SN z dn. 20.03.1998 r., II CKN 650/97, Legalis nr 348465; wyrok SN z dn. 4.09.1998 r., II CKN 875/97, Legalis nr 335391; wyrok SN z dn. 9.09.1999 r., II CKN 477/98, Legalis nr 349095)

Na gruncie niniejszej sprawy aktualny jest jednak pierwszy z przywołanych poglądów, gdyż w toku postępowania likwidacyjnego, jak i do pozwu dołączono szereg dokumentów, z których można pozyskać wiedzę na temat zakresu krzywdy zarówno psychicznej, jak i fizycznej doznanej przez powódkę jako skutek wypadku drogowego z dnia 3 grudnia 2010 roku. W aktach sprawy znajdują się wypisy z dokumentacji lekarskiej, opinie wydawane przez biegłych. W opinii psychologicznej z dnia 27 lipca 2011 roku (k. 56) stwierdzono jednoznacznie, że u powódki w wyniku skutków zdarzenia stwierdzono chorobowo obniżenie inteligencji do stopnia określonego jako pogranicze niedorozwoju umysłowego, znaczne zmiany organiczne w centralnym układzie nerwowym, obniżenie funkcjonowania procesów poznawczych, szczególnie w zakresie pamięci świeżej, koncentracji uwagi, koordynacji wzrokowo-ruchowej. Opinia ta została sporządzona w lipcu 2011 roku a więc jeszcze przed zgłoszeniem szkody przez powódkę stronie pozwanej. Z tych też względów na datę likwidacji szkody zakres krzywdy u powódki był możliwy do ustalenia, co oznacza, iż na gruncie niniejszej sprawy znajduje zastosowanie przepis art. 455 k.c., co skutkowało określeniem początkowej daty zasądzenia odsetek ustawowych w zaskarżonym pkt I wyroku Sądu I instancji zgodnie z żądaniem powódki.

Kolejno w zakresie ustalenia odpowiedzialności strony pozwanej za skutki wypadku, któremu uległa powódka w dniu 3 grudnia 2010 roku, a które mogą ujawnić się w przyszłości należy zauważyć, że takie ustalenie w trybie art. 189 k.p.c. jest dopuszczalne. Przywoływane przez stronę pozwaną wydłużenie terminów przedawnienia roszczeń w realiach niniejszej sprawy nie eliminuje możliwości zastosowania art. 189 k.p.c. Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że pod rządą art. 442⁽¹⁾ § 3 k.c. powód dochodzący naprawienia szkody na osobie może mieć interes prawny w ustaleniu odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości (zob. uchwała z dn. 24.02.2009 r., sygn. akt III CZP 2/09, Legalis nr 118361). W aktach sprawy zalega (k. 203) opinia Zakładu (...) C. (...) sporządzona w sprawie, w której pkt 6 zawartych w niej wniosków wskazano, że istnieje niebezpieczeństwo, że w przyszłości może dojść do pogorszenia zdrowia i ujawnienia okoliczności wypadku komunikacyjnego z dnia 3 grudnia 2010 roku. Oznacza to, że rozmiar szkody na datę wyrokowania może ulec zwiększeniu, co uzasadnia zastosowanie art. 189 k.p.c. i ustalenie odpowiedzialności strony pozwanej za skutki wypadku, którego doznała powódka na przyszłość. Należy dodać, iż przywołana opinia nie była kwestionowana przez strony postępowania.

W świetle powyższego należało uznać, iż argumentacja zaprezentowana przez stronę pozwaną w apelacji jest nieprzekonująca i jako taka nie mogła stanowić skutecznej podstawy do przeprowadzenia weryfikacji orzeczenia Sądu I instancji.

W konsekwencji Sąd Apelacyjny w Krakowie w pkt 1 wyroku w działając na zasadzie art. 385 k.p.c. oddalił apelację strony pozwanej, natomiast w pkt 2 wyroku zasądził na zasadzie art. 98 k.p.c. w zw. z § 2 pkt. 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych od strony pozwanej na rzecz powódki koszty postępowania apelacyjnego.

SSA Barbara Górczanowska SSA Krzysztof Sobierajski SSA Zbigniew Ducki

(brak podpisu z uwagi na zawieszenie

w czynnościach służbowych)